

Sygn. akt III AUa 332/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska

Sędziowie: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

SO del. Agnieszka Ambroziak

Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Wąsowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 października 2017 r. w W.

sprawy A. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy za okres od 14 czerwca 2014 r. do 28 lutego 2015 r.

na skutek apelacji A. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 grudnia 2015 r. sygn. akt VII U 1420/15

oddala apelację.

Agnieszka Ambroziak Magdalena Kostro – Wesołowska Ewa Stryczyńska

UZASADNIENIE

A. M. (1) odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z 18 sierpnia 2015r. odmawiającej jej prawa do wypłaty wyrównania świadczenia za okres od 14 czerwca 2014r. do 28 lutego 2015r. Zaskarżonej decyzji ubezpieczona zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegające na jego niezastosowaniu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Wyrokiem z 9 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne:

A. M. (1) 13 maja 2012r. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o rentę z tytułu niezdolności do pracy wraz z kwestionariuszem dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych. W dniu 15 czerwca 2012r. przedstawiła akty urodzenia swoich dzieci: T. i M..

W związku ze złożonym wnioskiem o świadczenie A. M. (1) została skierowana na badanie do Lekarza Orzecznika ZUS, który po przeprowadzeniu bezpośredniego badania i dokonaniu analizy przedstawionej dokumentacji medycznej 26 lipca 2012r. ustalił, że badana nie jest osobą niezdolną do pracy. Ubezpieczona zgłosiła sprzeciw do Komisji Lekarskiej ZUS, która orzeczeniem z 29 sierpnia 2012r. uznała badaną za osobę zdolną do pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z 13 września 2012r. odmówił A. M. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że na podstawie przedłożonych dokumentów ubezpieczona udokumentowała ogólny staż pracy w łącznej wysokości 14 lat, 5 miesięcy i 23 dni, w tym 12 lat i 6 miesięcy okresów składkowych oraz 1 rok, 11 miesięcy i 23 dni okresów nieskładkowych. Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji do Sądu, sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VII U 1750/12.

W toku postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt VII U 1750/12, Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie postanowieniem z 9 listopada 2012r. dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu laryngologii, ortopedii i neurologii celem ustalenia, czy A. M. (1) utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, czy jest to niezdolność całkowita lub częściowa, a jeżeli tak, to na jaki okres, ze szczególnym wskazaniem daty powstania tej niezdolności.

Biegły sądowy z zakresu laryngologii dr n. med. M. P. w opinii z 23 listopada 2012r. rozpoznał u A. M. (1) obustronny niedosłuch odbiorczy znacznego stopnia z szumami usznymi. Jednocześnie wskazał, że z powodu trudności w stosowaniu aparatu słuchowego korygującego ubytek słuchu u ubezpieczonej, stwierdzono możliwość wszczęcia implantu ślimakowego. Zdaniem biegłego z zakresu laryngologii, A. M. (1) z przyczyn laryngologicznych jest częściowo niezdolna do pracy na okres dwóch lat od daty badania w Sądzie.

W dniu 4 grudnia 2012r. została wydana opinia przez biegłego sądowego z zakresu neurologii dr med. B. Z., który wskazał na występujące u badanej migrenowe bóle głowy, nie zauważył natomiast objawów ogniskowego uszkodzenia układu nerwowego. Z uwagi na powyższe, z przyczyn neurologicznych, ubezpieczona nie została uznana za niezdolną do pracy.

Na wniosek organu rentowego Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie postanowieniem z 20 lutego 2013r. dopuścił dowód z opinii lekarza specjalisty otolaryngologa innego niż dr n. med. M. P..

W dniu 13 kwietnia 2013r. opinię w sprawie wydała biegła sądowa specjalista z zakresu otolaryngologii i foniatrii A. S., która rozpoznała u badanej obustronny niedosłuch zmysłowo - nerwowy znacznego stopnia oraz szumy uszne. Biegła sądowa wskazała także, że ubezpieczona została zakwalifikowana do wszczęcia implantu ślimakowego w Instytucie (...) w W., a po zabiegu i wygojeniu nastąpi aktywacja i rehabilitacja trwająca kilka miesięcy. Biegła sądowa ustaliła, że ze względu na głębokość niedosłuchu z szumami usznymi, istnieje istotne ograniczenie sprawności organizmu dające podstawy do uznania ubezpieczonej za częściowo, okresowo - niezdolną do pracy zarobkowej przez 2 lata (od 23 listopada 2012r.).

W dniu 11 lipca 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zgłosił w Sądzie Okręgowym ponowny wniosek o powołanie innego biegłego sądowego z zakresu laryngologii.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy postanowieniem z 20 września 2013r. dopuścił dowód z opinii innego biegłego sądowego lekarza specjalisty otolaryngologa. Opinię w sprawie w dniu 15 listopada 2013r. wydała dr med. T. S., która rozpoznała u A. M. (1) obustronny głęboki niedosłuch odbiorczy powstały przed 16 rokiem życia i stwierdziła, że ubezpieczona jest częściowo, okresowo niezdolna do pracy na okres dwóch lat, licząc od daty złożenia wniosku. W ocenie biegłej niedosłuch nie uległ pogłębieniu w okresie zatrudnienia. Biegła uznała również, że słuch badanej nie jest wydolny.

Uzupełniając 12 lutego 2014r. wydaną wcześniej opinię dr med. T. S. wyjaśniła, że fakt stwierdzenia przez nią z lekarskiego punktu widzenia aktualnej niezdolności do pracy ubezpieczonej, nie skutkuje automatycznie prawem

do renty skoro niezdolność ta powstała przed 16 rokiem życia i nie uległa pogorszeniu w okresie zatrudnienia. Biegła sądowa uznała, że jeżeli niewydolność społeczna słuchu była uprzednio taka jak obecnie, to ubezpieczona była częściowo niezdolna do pracy już wcześniej, ale pracowała i sprawa niezdolności do pracy poprzednio nie była przedmiotem oceny.

W dniu 13 maja 2014r. opinię w sprawie wydał biegły sądowy specjalista z zakresu ortopedii M. G., który ustalił, że u A. M. (1) wskazana jest obserwacja w kierunku reumatoidalnego zapalenia stawów. Rozpoznano u niej przeskakujące biodro, dyskopatię kręgosłupa bez upośledzenia sprawności i bez następstw neurologicznych. Biegły sądowy stwierdził, że ubezpieczona z przyczyn ortopedycznych nie jest osobą niezdolną do pracy.

Kolejną opinię wydała biegła sądowa laryngolog dr med. T. S. zobowiązana postanowieniem Sądu Okręgowego z 14 marca 2014r. do ponownego przebadania ubezpieczonej pod kątem postępującego niedosłuchu oraz odniesienia się do wysuwanych zarzutów przedstawionych przez ubezpieczoną w piśmie procesowym z 7 lutego 2014r. Biegła rozpoznała u odwołującej się obustronny głęboki niedosłuch odbiorczy powstały przed 16 rokiem życia, z jego pogłębieniem w okresie zatrudnienia. Po ponownym przeanalizowaniu sprawy, biegła zmieniła swoje stanowisko uznając, że ubezpieczona jest częściowo, okresowo niezdolna do pracy na okres dwóch lat, licząc od daty złożenia wniosku, a niezdolność ta powstała przed 16 rokiem życia, z tym, że niedosłuch uległ znacznemu pogłębieniu w okresie zatrudnienia.

Kolejną opinię w sprawie wydał również biegły sądowy specjalista z zakresu ortopedii, traumatologii i medycyny pracy lek. med. J. S., który rozpoznał u A. M. (1) seronegatywne zapalenie stawów, stan po przebytych urazie skrętnym stawu kolanowego, prawego z 2006r., bez istotnego upośledzenia jego funkcji, biodra przeskakujące oraz niedosłuch obustronny. W ocenie biegłego sądowego, aktualny stopień zaawansowania schorzeń narządu ruchu nie daje podstawy do uznania ubezpieczonej za przynajmniej częściowo niezdolną do pracy.

Biorąc pod uwagę treść powyższych opinii biegłych sądowych, w szczególności opinię biegłej sądowej specjalistki z zakresu otolaryngologii dr med. T. S., Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie w sprawie o sygn. akt VII U 1750/12 wyrokiem z 5 marca 2015r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał A. M. (1) prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 13 czerwca 2012r. do 13 czerwca 2014r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. na rzecz A. M. (1) kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego, decyzją z 5 maja 2015r., znak: (...), przyznał ubezpieczonej rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 13 czerwca 2014r. Do ustalenia wysokości renty organ rentowy uwzględnił 12 lat i 10 miesięcy okresów składkowych oraz 1 rok i 7 miesięcy okresów nieskładkowych (nie więcej niż 1/3 składkowych), a także 10 lat i 7 miesięcy jako uzupełnienie okresu brakującego do pełnych 25 lat - od zgłoszenia wniosku do ukończenia wieku, o którym mowa w art. 24 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wynagrodzenie - dochód - przychód, które stanowiło podstawę wymiaru składek przyjęto z 10 lat kalendarzowych, tj. od stycznia 1998r. do grudnia 2007r. Wskaźnik podstawy wymiaru wyniósł 101,89 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, tj. 101,89 % przez 2.974,69 zł, tj. kwotę bazową, wyniosła 3.030,91 zł. Podstawa wymiaru po waloryzacji stanowiła od 1 marca 2014r. kwotę 3.202,58 zł, a wysokość świadczenia - 1.108,29 zł.

A. M. (1) w dniu 27 marca 2015r. złożyła w organie rentowym wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z 20 maja 2015r. uznał, że A. M. (1) jest osobą częściowo niezdolną do pracy do 31 maja 2018r. Za datę powstania częściowej niezdolności do pracy przyjęto 13 czerwca 2012r. i uznano, że częściowa niezdolność do pracy pozostaje w związku ze stanem narządu słuchu.

Ubezpieczona w dniu 10 czerwca 2015r. zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o wypłatę odsetek z tytułu nieterminowej wypłaty świadczenia za okres od 13 czerwca 2012r. do 13 czerwca 2015r. W

uzasadnieniu wniosku wskazała, że świadczenie powinno być wypłacone od 13 czerwca 2012r. do 13 czerwca 2014r., natomiast organ rentowy wypłacił rentę 13 maja 2015r.

Decyzją z 12 czerwca 2015r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych, po rozpatrzeniu wniosku z 27 marca 2015r., ponownie przyznał A. M. (1) rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 marca 2015r., tj. od miesiąca, w którym zgłosiła wniosek, do 31 maja 2018 r.

Rozpatrując wniosek ubezpieczonej z 10 czerwca 2015r., organ rentowy wydał 17 czerwca 2015r. decyzję - znak: (...), w której odmówił prawa do wypłaty odsetek ustawowych w związku z wypłatą renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W uzasadnieniu wskazano, że podstawą do wydania decyzji o przyznaniu renty był wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 5 marca 2015r., który wpłynął do organu rentowego 16 kwietnia 2015r. Decyzja w sprawie ponownego ustalenia renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wydana została 5 maja 2015r. W związku z powyższym, zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, brak jest podstaw do wypłaty odsetek, ponieważ wydanie decyzji i wypłata świadczenia nastąpiły w terminach ustawowych, przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych, a opóźnienie w wypłaceniu świadczenia nie było następstwem okoliczności, za które Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi odpowiedzialność.

Pismem z 28 lipca 2015r. A. M. (1) złożyła wniosek o wypłatę „wyrównania renty”.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z 18 sierpnia 2015r., znak: (...), odmówił ubezpieczonej prawa do wypłaty „wyrównania świadczenia” za okres od 14 czerwca 2014r. do 28 lutego 2015r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że stosownie do art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. A. M. (1) wystąpiła 27 marca 2015r. z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, które ustало 13 czerwca 2014r. Organ rentowy ponownie ustalił więc prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 marca 2015r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, a żądanie wypłaty wyrównania świadczenia nie zostało uwzględnione.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach rentowych A. M. (1), a także na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. VII U 1750/12 w postaci opinii biegłych sądowych oraz wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z 5 marca 2015r. wraz z uzasadnieniem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie było bezzasadne i podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na który wskazywała ubezpieczona, stanowi, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 ustawy;
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

W wyroku z 17 marca 2011r. (sygn. I UK 332/10, LEX nr 811827) Sąd Najwyższy wskazał, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej określenie "błąd organu rentowego" obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań

pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych. Pojęcie błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej jest zatem swoiste i szerokie, tzn. oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też wadliwej techniki legislacyjnej, czyli skutkiem niejednoznaczności norm prawnych. Błędem organu rentowego jest także błędna wykładnia obowiązujących przepisów (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997r., sygn. III ZP 40/97 OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 429).

Sąd Okręgowy w rozpatrywanej sprawie nie stwierdził błędu po stronie organu rentowego, który mógłby skutkować uwzględnieniem odwołania. Jedyne co ewentualnie można byłoby rozważać to, że organ rentowy popełnił błąd wydając 13 września 2012r. decyzję odmawiającą prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w sytuacji, gdy ubezpieczona była niezdolna do pracy. Korekta decyzji, a tym samym niewłaściwego, błędnego stanowiska organu rentowego, została dokonana wyrokiem z 5 marca 2015r., wydanym w sprawie o sygn. VIIU 1750/12. Zdaniem Sądu pierwszej instancji organ rentowy wykonując ten wyrok wydał decyzję przyznającą A. M. (1) prawo do renty na okres wskazany w wyroku i nie miał żadnych podstaw, by przyznać świadczenia do daty innej niż podana przez Sąd, a zatem nie popełnił błędu. Kiedy z kolei ubezpieczona złożyła 27 marca 2015r. wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, organ rentowy ustalając dzień, od którego powinno być przyznane świadczenie rentowe, prawidłowo zastosował art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i w tym wypadku błąd Zakładu także nie zaistniał.

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 129 ustawy emerytalnej stanowi w ust. 1, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. Wprawdzie w myśl art. 100 powołanej ustawy, prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, poza wyjątkiem z art. 100 ust. 2 ustawy (w rozpatrywanej sprawie nieistotnym), to jednak samo spełnienie warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia nie rodzi po stronie organu rentowego zobowiązania z tytułu powstałego świadczenia, gdyż zależy to od złożenia przez zainteresowanego stosownego wniosku. Ustawa o emeryturach i rentach z FUS odróżnia więc moment powstania prawa (spełnienie warunków - art. 100) od momentu wypłaty świadczenia (nie wcześniej, niż od miesiąca zgłoszenia wniosku lub wydania decyzji z urzędu - art. 129 ust. 1). W konsekwencji, dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek wypłaty, a ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania świadczeń osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później, niż nabyły od niego prawo (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2012r., sygn. II UK 146/11, OSNP 2013/1-2/17). W ocenie Sądu Okręgowego powyższa zasada wyklucza możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, to jest za okres od nabycia prawa do daty wniosku, co w piśmiennictwie uzasadnia się zapobieganiem powstawaniu zjawiska kapitalizacji świadczeń. O ile więc same świadczenia z ubezpieczenia emerytalno – rentowego nie przedawniają się i wystąpić o nie można w każdym czasie, to przedawnieniu ulega roszczenie o wypłatę tych świadczeń w sytuacji niezgłoszenia wniosku po nabyciu (in abstracto) prawa do świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2001r., sygn. II UKN 607/00, OSNP 2003/16/188). Jak dodatkowo wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 4 marca 2014r. „prawo do renty (jej przywrócenia) powstaje w dniu powstania ponownej niezdolności do pracy (art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dalej u.e.r.f.u.s.). W zakresie wypłaty świadczenia nie ma zastosowania art. 133 ust. 1 u.e.r.f.u.s., który dotyczy wypłaty świadczeń w razie ponownego ustalenia prawa w trybie art. 114 ust. 1 i 2, lecz art. 129 ust. 1 u.e.r.f.u.s., który stanowi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.” (sygn. III AUa 1019/13, Lex nr 1454436).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji samo spełnienie przez ubezpieczoną warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia od 14 czerwca 2014r. nie rodziło po stronie organu rentowego zobowiązania do wypłaty tego świadczenia, skoro ubezpieczona złożyła wniosek o ponowne przyznanie świadczenia w marcu 2015r.

Sąd Okręgowy wskazał, że okolicznością, którą w postępowaniu akcentowała ubezpieczona, był brak możliwości złożenia wniosku o rentę w terminie wcześniejszym z uwagi na toczące się przed Sądem Okręgowym postępowanie

w sprawie o sygn. VIIU 1750/12. Zdaniem Sądu okoliczność, że w/w postępowanie trwało i zakończyło się wyrokiem z 5 marca 2015r., nie stała na przeszkodzie, by A. M. (1) złożyła w międzyczasie wniosek o rentę do organu rentowego. W obowiązujących przepisach nie sformułowano zakazu kierowania do Zakładu kolejnych wniosków w sytuacji, gdyby rozpoznanie wcześniejszego wniosku, na skutek skierowania odwołania do Sądu, jeszcze nie zostało ostatecznie zakończone. Taka okoliczność powinna być znana stronie należycie dbającej o swoje interesy, a w każdym razie pełnomocnikowi profesjonalnemu, który reprezentował ubezpieczoną w sprawie o sygn. VIIU 1750/12. Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczona nie składając takiego wniosku, nie wykazała należytej staranności, a obecnie odpowiedzialność za ten stan rzeczy próbuje przenieść na organ rentowy. Tego rodzaju próba jest zdaniem Sądu nieskuteczna szczególnie, że A. M. (1) i jej pełnomocnik działający w sprawie o sygn. VIIU 1750/12 już na przełomie 2012r. i 2013r. mieli pierwszy sygnał dotyczący tego, że orzeczona przez biegłego sądowego laryngologa dr med. M. P. częściowa niezdolność do pracy obejmowała okres dwóch lat licząc od daty badania w Sądzie. Co istotne ubezpieczona nie kwestionowała powyższej opinii, a dopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego otolaryngologa było wynikiem zarzutów organu rentowego. Tenże biegły sądowy - specjalista z zakresu otolaryngologii w opinii z 13 kwietnia 2013r., co do zasady podtrzymał wcześniej wydaną opinię przez biegłego laryngologa z 23 listopada 2012r. i ustalił, że ze względu na głębokość niedosłuchu z szumami usznymi istnieje istotne ograniczenie sprawności organizmu dające podstawy do uznania A. M. (1) za częściowo, okresowo niezdolną do pracy na 2 lata (od 23 listopada 2012r.). A. M. (1) nie wniosła uwag także i do tej opinii. W związku z tym na etapie toczącego się postępowania sądowego w sprawie o sygn. VII U 1750/12 miała świadomość tego, że jeśli zapadnie korzystny dla niej wyrok w sprawie o świadczenie rentowe, to będzie mogło być ono przyznane terminowo do daty oznaczonej przez biegłych, tj. do listopada 2014r. W takiej sytuacji ubezpieczona dbając o swoje interesy i przewidując co może się stać, miała możliwość, by wcześniej aniżeli dopiero 27 marca 2015r., złożyć wniosek o przyznanie świadczenia rentowego na dalszy okres. Ubezpieczona takiego wniosku nie złożyła, oczekując na prawomocne zakończenie postępowania sądowego, co pozbawiło ją - z przyczyn leżących po jej stronie, a nie z winy organu rentowego - możliwości ciągłego (bez przerw) pobierania świadczenia rentowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można przyjąć za błąd organu nieuwzględnienia okoliczności, że częściowa niezdolność ubezpieczonej do pracy ma charakter trwały. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za w pełni uzasadnione i stwierdził, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej i przyznania ubezpieczonej prawa do zaległego świadczenia rentowego za okres od 14 czerwca 2014r. do 28 lutego 2015r.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił odwołanie A. M. (1) na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 9 grudnia 2015r. **zaskarżyła w całości apelacją A. M. (1)**, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 133 ust. 1 pkt. 2) ustawy o emeryturach i rentach z FUS polegający na jego niezastosowaniu;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na ustaleniu, że odwołująca się, w toku postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt U 1750/12 miała możliwość złożenia wniosku o ponowne ustalenie prawa do renty, mimo zlecenia przez Sąd na wniosek ZUS kolejnych opinii biegłych i nieznanego wyniku sprawy w zakresie daty powstania niezdolności, czasu jej trwania i rodzaju niezdolności.

Apelująca wniosła o zmianę decyzji ZUS z 18 sierpnia 2015r. i przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres od 14 czerwca 2014r. do 28 lutego 2015r.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że w najwcześniejszym możliwym terminie (konieczność skompletowania aktualnej dokumentacji lekarskiej), jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku, bez zbędnej zwłoki – 27 marca 2015r. odwołująca się złożyła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zdaniem apelującej skoro częściowa niezdolność do pracy odwołującej się w związku ze stanem słuchu powstała 13 czerwca

2012r. to odwołująca się jest nieprzerwanie częściowo niezdolna do pracy od 13 czerwca 2012 r. do 31 maja 2018r., natomiast orzeczenia: lekarza orzecznika ZUS z 26 lipca 2012r. oraz Komisji Lekarskiej ZUS z 29 sierpnia 2012r., były błędne.

Odwołująca się podkreśliła, że dowiedziała się o przyznaniu jej renty po 9 miesiącach po dacie upływu okresu, na który renta została przyznana zatem nie mogła złożyć wniosku o ponowne ustalenie prawa do renty, gdyż w dacie ustania prawa do „pierwszej renty” tj. 13 czerwca 2014r. nie wiedziała czy prawo to zostanie jej przyznane.

W ocenie apelującej nie ponosi ona żadnej winy w tym, że wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty złożyła dopiero 27 marca 2015r., gdyż w dacie 13 czerwca 2014r. toczyło się jeszcze postępowanie sądowe (przedłużane za przyczyną ZUS), w którym decydowały się losy nie tylko okresu przyznania renty, ale w ogóle istnienia prawa do renty. O błędzie organu rentowego, zdaniem apelującej, świadczą opinie lekarskie (otolaryngologiczne dot. niedosłuchu) z postępowania sądowego w sprawie o sygn. VII U 1750/12 r. oraz orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 20 maja 2015r., które stanowią potwierdzenie, że jest ona nieprzerwanie uprawniona do świadczenia od 13 czerwca 2012r. do 31 maja 2018r.

Skarżąca wskazała, że z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że pojęcie „błędu organu rentowego” należy interpretować szeroko i powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2011r. (sygn. I UK 332/10) oraz wyrok z 4 grudnia 2012r. (sygn. II UK 130/12).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny kierował się uprawnieniem wynikającym z art. 382 k.p.c., będąc sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę, opierał się na materiale dowodowym uzyskanym w toku postępowania sądowego. Sąd Apelacyjny przeprowadził wnikliwą analizę motywów, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, ocenił prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, jak również prawidłowość przedstawionych rozważań, zarówno w sferze poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, zastosowanych przepisów prawa, jak też ich wykładni.

Analizując zarzuty przedstawione w apelacji odnoszące się do meritum rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny stwierdził ich bezzasadność.

Odnosząc się do sformułowanych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że art. 133 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017r. poz. 1383 ze zm., zwanej dalej „ustawą emerytalną”) stanowi, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (pkt 1) bądź za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego (pkt 2).

Z brzmienia art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej wynika, że znajduje on zastosowanie w przypadku, gdy błąd organu rentowego zostanie popełniony w decyzji odmawiającej przyznania świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości niższej od przysługującej.

Tymczasem w niniejszej sprawie podnoszony przez skarżącą błąd organu rentowego miałby polegać na braku orzeczenia częściowej niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników ZUS w postępowaniu wywołanym wnioskiem A. M. (1) tj. w sprawie o ustalenie prawa do renty po raz pierwszy (orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 26 lipca 2012r.

oraz Komisji Lekarskiej z 29 sierpnia 2012r.). Postępowanie to zostało jednak zakończone prawomocnie przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z 5 marca 2015 r. (sygn. akt VII U 1750/12). Podkreślić bowiem należy, że wnioskodawczyni nie zakwestionowała tego orzeczenia w zakresie ustalenia przez Sąd daty końcowej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, podczas gdy przysługiwał jej zwykły środek odwoławczy od tego wyroku. Pierwotny wniosek A. M. (1) z 13 maja 2012r. o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy został zatem ostatecznie rozpoznany w drodze postępowania odwoławczego sądowego prawomocnym przyznaniem tego prawa w okresie wynikającym z sentencji wyroku. Jeśli wnioskodawczyni nie godziła się z takim rozstrzygnięciem jej odwołania od decyzji organu rentowego, to należało to podnieść w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji, do której prawo złożenia przysługiwało odwołującej się i która z prawa tego nie skorzystała, pomimo, że była reprezentowana w tym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika. Nie ma natomiast obecnie możliwości w przedmiotowym postępowaniu zniweczenia skutków prawomocnego rozstrzygnięcia odwołania złożonego w tamtej sprawie.

Prawo do świadczenia okresowego jakie zostało przyznane odwołującej się przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w wyroku z 5 marca 2015 r. (sygn. akt VII U 1750/12) na okres od 13 czerwca 2012r. do 13 czerwca 2014r., ustalo 14 czerwca 2014r. i było zgodne z rokowaniami biegłych sądowych, w ocenie których odwołująca się powinna odzyskać zdolność do pracy w okresie dwóch lat. Jeśli się tak nie stało to A. M. (1) znając i nie kwestionując opinii biegłych sądowych otolaryngologów mogła w odpowiednim czasie (najpóźniej w czerwcu 2014r.) wnosić o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu utrzymującej się niezdolności do pracy. Wszystkie zastrzeżenia odwołującej się skierowane do innego postępowania, w którym z jej inicjatywy decyzja organu rentowego została poddana kontroli sądowej - prawomocnie zakończonej, są obecnie nieskuteczne.

Zakres przedmiotowy art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie obejmuje wszystkich nieprawidłowości organu rentowego, lecz jest ograniczony jedynie do tych, które są następstwem błędu w jego działaniu (odmowa przyznania świadczenia i zaniżenie jego wysokości), nie obejmuje natomiast błędnego działania w innym skontrolowanym przez sąd powszechny, prawomocnie zakończonym postępowaniu.

Podkreślenia nadto wymaga, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 129 ustawy emerytalnej, świadczenia z ubezpieczeń społecznych wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W orzecznictwie sądów zwraca się uwagę na konieczność odróżnienia nabycia prawa do świadczeń od uzyskania świadczeń wynikających z tego prawa, podkreślając samodzielny charakter tych instytucji, jako regulowanych odrębnymi przepisami, mającymi różną znaczenie w obrocie prawnym (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 22 listopada 2006r. wydanego w sprawie o sygn. akt III UK 95/06).

O nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie - art. 129 ust. 1 tej ustawy, nakazujący wypłacanie świadczenia od dnia powstania prawa, nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Z powyższego wynika, że istnienia prawa do świadczeń, wiążącego się ze spełnieniem warunków jego nabycia, nie można utożsamiać z przyznaniem świadczenia. W tym zakresie poglądy judykatury zbliżone są ze stanowiskiem wynikającym ze stanowiska doktryny (por. m.in. G. Gudowska, K. Ślęzak (red.) w: „Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych” Komentarz. Warszawa 2013, Legalis). Wszelkie wątpliwości w tym zakresie wyjaśnił w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, stwierdzając, że przyznaniem świadczenia jest ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty (por. nadal aktualna uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 27 listopada 1989r., sygn. akt III UZP 11/89, OSNCP rok 1990, nr 6, poz. 72 oraz uchwała z 10 sierpnia 1988r., sygn. akt III UZP 22/88, OSNCP rok 1989, nr 12, poz. 194). Wskazany przepis art. 129 ust. 1 w/w ustawy wyraża zasadę, zgodnie z którą, początkowa data wypłaty świadczenia uzależniona jest od złożenia wniosku o to świadczenie (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z

10 lutego 2012r., sygn. akt II UK 146/11, OSNP rok 2012, nr 1-2, poz. 17), co wprost wynika z brzmienia powołanych wyżej przepisów.

W tym kontekście nie ma znaczenia fakt, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy prawa, zaś decyzja organu rentowego ma charakter jedynie deklaratoryjny, uwarunkowany zaistnieniem przesłanek uzasadniających przyznanie prawa do świadczenia i nie stanowi jeszcze podstawy do wypłaty świadczenia. Konsekwencją jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek ustalenia prawa do świadczenia, a następnie jego wypłaty. O ile prawo do świadczenia z ubezpieczeń społecznych nie ulega przedawnieniu (w tym znaczeniu, że można o nie wystąpić w dowolnym terminie), o tyle nie można skutecznie żądać wypłaty świadczenia za okres po nabyciu do niego prawa a przed wystąpieniem z wnioskiem (por. M. Bartnicki, w: Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, LEX 2014, K. Antonów, Bartnicki, Suchacki).

Należy również podkreślić, że ustawa emerytalna nie przewiduje możliwości domagania się wypłaty świadczeń z wyrównaniem za czas od nabycia do nich prawa in abstracto do chwili złożenia wniosku, bez względu na to, czy niezłożenie wniosku spowodowane było brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw. Należy zatem wskazać, że skoro pierwotny wniosek odwołującej się został rozpoznany ostatecznie w wyniku postępowania sądowego zakończonego prawomocnym rozstrzygnięciem w sprawie o sygn. VII U 1750/12, to żądanie przyznania prawa do renty za okres wykraczający poza termin daty końcowej ustalonej prawomocnym wyrokiem, wymagało złożenia odrębnego kolejnego wniosku, skoro wniosek z 13 czerwca 2012r. został ostatecznie rozpoznany wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z 5 marca 2015 r.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny stwierdza, że w niniejszej sprawie odwołująca się nie wykazała spełnienia przesłanki określonej w art. 133 ust 1 pkt 2 ustawy emerytalnej tj. błędu organu rentowego w zakresie ponownego ustalenia daty wypłaty renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zatem świadczenie winno być wypłacone zgodnie z art. 133 ust 1 pkt 1 w/w ustawy od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny,

uznając apelację Anety Makowieckiej za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Ewa Stryczyńska Magdalena Kostro-Wesołowska Agnieszka Ambroziak